

Sygn. akt I ACa 136/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kaźmierska
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SSA Halina Zarzeczna
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko E. P. (1) i B. K. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

oraz sprawy z powództwa interwenienta głównego S. N.

przeciwko G. K., E. P. (1) i B. K. (1)

o ustalenie (sygn. akt I C 120/12)

na skutek apelacji powoda G. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 371/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda G. K. na rzecz pozwanego B. K. (1) kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

H. Zarzeczna W. Kaźmierska E. Skotarczak

Sygn. akt I ACa 136/13

UZASADNIENIE

G. K. wniósł pozew przeciwko E. P. (1) i B. K. (1), w którym domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w (...) spółce z o.o. w S., zawartej pomiędzy pozwanymi w dniu 27 listopada 2009 r. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych kosztów postępowania. Uzasadniając powyższe żądanie powód wskazał, że w dniu 16 września 2008 r. zawarł z E. P. (1) w formie aktu notarialnego przedwstępną umowę sprzedaży 90 udziałów w (...) spółce z o.o., o wartości nominalnej 500 zł każdy. Zawarta przez pozwanych umowa czyni niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu powoda o zawarcie umowy sprzedaży udziałów w (...) spółce z o.o., gdyż przeniesienie udziałów na B. K. (1) skutkuje niemożnością przeniesienia ich na powoda. Powód podał, że pozwani wiedzieli o jego roszczeniu, gdyż E. P. (1) zawarła z powodem umowę przedwstępną i udzieliła powodowi pełnomocnictwa do zawarcia w jej imieniu umowy przyrzeczonej, zaś B. K. (1) zapoznał się z umową przedwstępną, udostępnioną mu przez powoda.

B. K. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwany zaprzeczył, aby posiadał wiedzę o istnieniu przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów w spółce (...) oraz wskazał, że w dniu 27 listopada 2009 r. pożyczył ww. spółce kwotę 1.700.000 zł, zabezpieczeniem zwrotu której były poręczenie dokonane przez wspólników spółki oraz przewłaszczenie 100% udziałów na rzecz pozwanego. Pożyczona kwota miała zostać przeznaczona przez spółkę na zapłacenie zadatku na poczet zakupu przez tę spółkę udziałów w „(...)” spółce z o.o. w S.. Zawarcie umów pożyczki i przewłaszczenia było poprzedzone negocjacjami prowadzonymi przez pozwanego z G. K., który reprezentował udziałowców spółki, tj. E. P. (1) i S. N.. Pozwany nie znał udziałowców spółki (...), znał jedynie powoda i to za jego namową rozważał udzielenie spółce pożyczki na nabycie udziałów spółki „(...)” za kwotę 8.500.000 zł. Pozwany podał, że realnym zabezpieczeniem spłaty pożyczki było przewłaszczenie 100% udziałów w kapitale zakładowym spółki, gdyż majątkiem spółki, której udziały pozwany miał nabyć, były udziały w spółce „(...)”, o wartości znacznie przewyższającej kwotę pożyczki. E. P. (1) i powód zapewnili powoda, że udziały będące przedmiotem umowy przewłaszczenia są wolne od praw i roszczeń osób trzecich, w przeciwnym bowiem razie pozwany nigdy nie udzieliłby pożyczki. Pozwany podał, że powód zmierza do uzyskania orzeczenia sądowego, które umożliwi mu przejęcie udziałów spółki (...), bez zwrotu udzielonej pożyczki, gdyż chce przejąć kontrolę nad zarządzaniem udziałami spółki „(...)” i mieć wpływ na podejmowanie uchwał na Zgromadzeniach Wspólników tej spółki, na wskazywanie osób zasiadających w jej radzie nadzorczej oraz zarządzie. „(...)” posiada bowiem aktywa o wartości około 10 milionów złotych oraz zwykle osiągała zysk roczny w kwocie około 1 miliona złotych.

E. P. (1), zastępowana przez zawodowego pełnomocnika, uznała powództwo G. K., pomimo pouczenia o skutkach niestawiennictwa nie stawiała się na przesłuchanie w charakterze strony (k.183v), a następnie złożyła oświadczenie o „rezygnacji” z dowodu z przesłuchania jej w charakterze strony (k.313).

W dniu 7 lutego 2012 r. S. N. wniósł powództwo (interwencję główną) przeciwko G. K., E. P. (1) i B. K. (1), którym – po sprecyzowaniu żądania pismem procesowym z dnia 12 maja 2012 r., k.502 - domagał się uznania zawartej w dniu 27 listopada 2009 r. umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w (...) spółce z o.o. w S. za nieważną, z uwagi na przysługujące interwientowi głównemu prawo pierwszeństwa oraz nieuzyskanie przez E. P. (1) zgody spółki na zbycie udziałów, stosownie do postanowień zawartych w § 12 umowy spółki.

W uzasadnieniu powyższego żądania wskazano, że E. P. (1) zawarła umowę przedwstępną z G. K. nie powiadamiając S. N., drugiego udziałowca spółki, o możliwości skorzystania z pierwszeństwa zakupu przysługujących jej udziałów, a ponadto nie uzyskała zgody spółki na sprzedaż udziałów, wbrew postanowieniu §12 umowy spółki. Nie wiedząc o umowie przedwstępnej interwient wyraził zgodę na zabezpieczenie umowy pożyczki poprzez przewłaszczenie przysługujących mu 10 udziałów. G. K. uczestniczył w spotkaniach z B. K. (1) dotyczących zawarcia umowy pożyczki i był obecny przy jej podpisaniu, jednak fakt zawarcia z E. P. (1) umowy przedwstępnej ujawnił dopiero gdy spółka nie spłaciła udzielonej jej pożyczki i prawo własności udziałów pozostało przy B. K. (1).

E. P. (1) w odpowiedzi na pozew interwencyjny (k.475) wniosła o oddalenie powództwa S. N. w całości i obciążenie go kosztami postępowania. Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom o zawarciu umowy przedwstępnej bez zawiadomienia

S. N. o możliwości skorzystania z pierwszeństwa nabycia udziałów oraz o braku zgody spółki na sprzedaż udziałów. Pozwana podała też, że B. K. (1) wiedział o umowie przedwstępnej.

G. K. w odpowiedzi na pozew interwencyjny (k.487) wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu oraz wskazał, że S. N. wiedział o umowie przedwstępnej z 16 września 2008 r., zrezygnował z przysługującego mu prawa pierwszeństwa nabycia udziałów w spółce, zaś Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) w dniu 7 lipca 2009 r. podjęło uchwałę o wyrażeniu zgody na zbycie przez E. P. (1) udziałów w tej spółce.

B. K. (1) w odpowiedzi na pozew interwencyjny (k.490) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany podniósł, że umowa przedwstępna sprzedaży udziałów w spółce została zawarta w celu realizacji przestępstwa oszustwa, polegającego na ukryciu faktu jej zawarcia, a następnie ujawnieniu po dokonaniu pożyczki i przewłaszczeń, w celu niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez B. K. (1) i S. N.. Pozwany nie udzieliłby pożyczki, gdyby wiedział o obciążeniu 90 udziałów prawami osoby trzeciej.

W piśmie procesowym z dnia 11 maja 2012 r. (k.436) G. K. podniósł, że dla uznania za zasadne żądania powoda nie jest konieczne wykazanie, iż strony o roszczeniu powoda wiedziały, że względu na nieodpłatny charakter umowy przewłaszczenia z dnia 27 listopada 2009 r. B. K. (1) w zamian za pożyczkę w wysokości 1.700.000 zł uzyskał bowiem udziały w „(...)” o wartości 8.500.000 zł, co wskazuje na rażącą nieekwiwalentność świadczeń. Ponadto powód podniósł, że zgodnie z umową spółki, zgoda organu spółki nie była wymagana do zawarcia umowy przedwstępnej, nie było również konieczne umożliwienie wspólnikowi skorzystania z prawa pierwszeństwa w nabyciu udziałów przed umową przedwstępnej.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 marca 2012 r. zarządzono połączenie oddzielnych spraw o sygnaturach I C 371/10 i I C 120/12, będących ze sobą w związku i toczących się przed tym samym sądem, do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k.455).

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie sprawie z powództwa G. K. przeciwko E. P. (1) i B. K. (1) o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną oddalił powództwo oraz zasądził od powoda G. K. na rzecz pozwanego B. K. (1) kwotę 2.447 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; w sprawie z powództwa interwenienta głównego S. N. przeciwko G. K., E. P. (1) i B. K. (1) o ustalenie (sygn. akt I C 120/12) oddalił powództwo; zasądził od S. N. na rzecz pozwanych: G. K. - kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; E. P. (1) - kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; B. K. (1) - kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Jako podstawę powyższego orzeczenia Sąd Okręgowy przyjął następujące ustalenia faktyczne:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (dalej również jako spółka (...) lub spółka (...)), została założona 17 lipca 2008 r. W dacie założenia kapitał zakładowy spółki wynosił 50.000 zł; udziałowcami spółki byli E. P. (1), posiadająca 90 udziałów o łącznej wysokości 45.000 zł i S. N., posiadający 10 udziałów o łącznej wysokości 5.000 zł. Siedziba spółki znajdowała się przy ul. (...) w S., funkcję prezesa jednoosobowego zarządu pełnił S. N..

W § 12 umowy spółki, ustalono, że zbycie udziałów lub ich zastawienie wymaga zgody zgromadzenia wspólników wyrażonej w formie pisemnej uchwały (pkt 1). Wspólnik ma prawo pierwszeństwa w nabyciu wystawionego na sprzedaż udziału. Prawo to przysługuje mu w okresie 1 miesiąca od dnia zawiadomienia o zamiarze sprzedaży (pkt 3).

Spółka (...) została utworzona wyłącznie w celu nabycia udziałów w „(...)” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (ang. (...)).

W dniu 21 lipca 2008 r. S. N., reprezentujący (...) spółkę z o.o. w organizacji w S., udzielił G. K. pełnomocnictwa szczególnego do reprezentowania ww. spółki we wszystkich sprawach związanych z przygotowaniem i realizacją inwestycji nabycia udziałów „(...)” spółki z o.o. w S..

Na mocy powyższego pełnomocnictwa G. K. przyznano nieograniczone prawo do udziału we wszystkich spotkaniach i negocjacjach prowadzonych w imieniu spółki (...), jak również do reprezentowania spółki wobec władz, banków, firm, spółek oraz osób fizycznych w sprawach związanych z nabyciem udziałów „(...)” spółki z o.o. w S..

E. P. (1) i G. K. w dniu 16 września 2008 r. zawarli przedwstępną umowę sprzedaży, na mocy której pozwana zobowiązała się sprzedać powodowi przysługujące jej 90 udziałów w kapitale zakładowym (...) spółki z o.o. w S., a powód zobowiązał się te udziały kupić. Strony zobowiązały się, że przyrzeczoną umowę sprzedaży zawrą w terminie 5 lat oraz oświadczyły, że cena udziałów wynosząca 45.000 zł w całości została już zapłacona.

W dniu 16 września 2008 r. E. P. (1) udzieliła również G. K. pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego do wykonywania wszelkich praw majątkowych i niemajątkowych związanych z posiadanymi udziałami w (...), głosowania na Zgromadzeniach Wspólników, podpisywania dokumentów, odbierania świadczeń, zbywania lub obciążania udziałów mocodawczymi w kapitale zakładowym spółki, kwitowania odbioru świadczeń, ceny, wykonywania wszelkich praw związanych z udziałami, działania na warunkach i według uznania pełnomocnika, dokonywania wszelkich czynności prawnych, a ponadto do działania przed wszelkimi organami i sądami i przed organami spółki we wszystkich sprawach związanych z udziałami. W treści pełnomocnictwa wskazano także, że ze względu na stosunek prawny łączący pełnomocnika i mocodawczynię, zrzeka się ona odwołania pełnomocnictwa, które nie wygasa również na skutek jej śmierci.

E. P. (1) i G. K. od dawna pozostają ze sobą w bliskich relacjach. Powód od wielu lat służy pozwanej wsparciem i radą w kwestiach biznesowych.

Osobą faktycznie zarządzającą spółką (...) był G. K., który podejmował wszelkie decyzje w sprawach dotyczących spółki.

E. P. (1) nie była zorientowana w sprawach spółki (...).

S. N. miał zaufanie do G. K., gdyż w przeszłości udzielił mu daleko idącej pomocy, w związku z czym był przekonany, że może liczyć na jego lojalność. Ponadto obaj mężczyźni już wcześniej wspólnie prowadzili interesy w formie dwóch spółek, zajmujących się produkcją i sprzedażą alkoholu.

Uchwałą z dnia 7 lipca 2009 r. Zgromadzenie Wspólników spółki (...) wyraziło zgodę na zbycie przez E. P. (1) 90 udziałów w spółce.

Pod protokołem z ww. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, pod treścią uchwały oraz na liście obecności E. P. (1) i S. N. złożyli własnoręczne podpisy.

Pismem z dnia 8 lipca 2009 r. zarząd spółki (...) zawiadomił S. N., jako udziałowca tej spółki, o zamiarze zbycia przez E. P. (1) 90 udziałów w spółce (...), o łącznej wartości 45.000 zł i wezwał do złożenia oświadczenia o skorzystaniu bądź też rezygnacji z prawa pierwszeństwa w nabyciu tych udziałów. Powyższe pismo własnoręcznie podpisał S. N. - prezes zarządu spółki (...).

W dniu 9 lipca 2009 r. S. N. złożył pisemne, własnoręcznie podpisane oświadczenie, że nie skorzysta z przysługującego mu prawa pierwszeństwa w nabyciu udziałów spółki (...).

W dniu 30 lipca 2009 r. (...) spółka z o.o. w S. zawarła z (...) spółką z o.o. w S. przedwstępną umowę zbycia udziałów, na mocy której strony zobowiązały się do zawarcia umowy zbycia 7.866 udziałów w spółce z o.o. „(...)”, za cenę 8.500.000 zł.

Zapłata kwoty 6.800.000 zł miała nastąpić ze środków pochodzących z kredytu bankowego - w terminie 7 dni, od zawarcia umowy przyrzeczonej, zaś kwota 1.700.000 zł miała być zapłacona w dniu zawarcia umowy przyrzeczonej.

W dniu 27 listopada 2009 r. B. K. (1) udzielił spółce (...) pożyczki w kwocie 1.700.000 zł, która miała zostać spłacona w dwóch ratach, w terminie do 30 stycznia 2010 r.

Zabezpieczeniem zwrotu pożyczki udzielonej spółce przez B. K. (1) były umowy przewłaszczenia udziałów zawarte tego samego dnia przez pożyczkobiorcę z udziałowcami spółki (...). Dodatkowo E. P. (1) i S. N. poręczyli za spółkę - pożyczkobiorcę zwrot pożyczki.

Na mocy powyższych umów przewłaszczenia E. P. (1) przeniosła na B. K. (1) własność 90 udziałów, zaś S. N. przeniósł 10 udziałów, o wartości nominalnej 500 zł każdy.

Zawierając powyższe umowy E. P. (1) i S. N. oświadczyli, że są wyłącznymi właścicielami przedmiotowych udziałów i udziały te nie są obciążone prawami osób trzecich oraz, że uzyskali zgodę spółki na przewłaszczenie udziałów.

Strony umówiły się, że w przypadku zwrotu pożyczonej kwoty w umówionym terminie umowa przewłaszczenia ulega automatycznemu rozwiązaniu, a prawo własności udziałów powrotnie przechodzi na E. P. (1) i S. N..

Uzyskana z pożyczki kwota stanowiła wymagany przez bank wkład własny spółki (...), niezbędny do uzyskania przez nią kredytu bankowego na nabycie udziałów w „(...)” spółce z o.o. w S..

W celu udzielenia pożyczki spółce (...) B. K. (1) zaciągnął pożyczkę bankową, zabezpieczoną hipoteką na nieruchomości należącej do innej spółki.

Kredyt bankowy udzielony spółce w kwocie 6.800.000 zł na nabycie udziałów „(...)” został zabezpieczony hipoteką na nieruchomości tejże spółki.

W dniu 27 listopada 2009 r. E. P. (1) zawarła również z W. K. (2), partnerką życiową B. K. (1), warunkową umowę sprzedaży udziałów w spółce (...), na mocy której pozwana sprzedawała W. K. (2) 70% swoich udziałów, o wartości nominalnej 500 zł każdy, pod warunkiem, że ponownie stanie się ich właścicielką.

W grudniu 2009 r. spółka (...) nabyła od (...) spółki z o.o. w S. 7.866 udziałów w „(...)” spółce z o.o. w S., o nominalnej wartości 3.933.000 zł.

Prezesem zarządu spółki „(...)” został S. N..

W dniu 14 grudnia 2009 r. na posiedzeniu nowej Rady Nadzorczej spółki „(...)” G. K. został wybrany na Przewodniczącego Rady Nadzorczej tejże spółki.

Podczas ww. posiedzenia Rady Nadzorczej S. N. przedstawił B. J. N. – przedstawiciela Ministra Skarbu Państwa oraz P. W. – nowo wybranego członka Rady Nadzorczej.

G. K. w grudniu 2009 r. osobiście przedstawił B. K. (1), jako właściciela spółki (...), głównej księgowej „(...)”, prosząc ją równocześnie, aby wszystkie informacje dotyczące „(...)” przekazywała ona również B. K. (1).

Na zakładowym spotkaniu wigilijnym w 2009 r. w „(...)” B. K. (1) został przedstawiony pracownikom jako właściciel udziałów w spółce (...).

Na kolejnym posiedzeniu Rady Nadzorczej spółki „(...)” E. P. (1) została powołana na członka zarządu tej spółki. Za jej powołaniem głosował m.in. G. K.. Na tym samym posiedzeniu z funkcji prezesa zarządu spółki „(...)” został odwołany S. N.. Posiedzenie to zwołał G. K., odbyło się ono późnym wieczorem, powód poinformował S. N. o odwołaniu SMS-em.

W styczniu 2010 r. doszło do nieporozumień pomiędzy G. K. a B. K. (1) na tle pobierania przez powoda zaliczek ze spółki „(...)”. Sposób wydatkowania przez G. K. pieniędzy spółki „(...)” budził sprzeciw S. N. i B. K. (1).

W dniu 26 stycznia 2010 r. G. K., działający jako pełnomocnik E. P. (1), w wykonaniu przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia 16 września 2008 r., zawarł ze swoim synem M. K. (zamieszkałym w S., przy ul. (...)), umowę sprzedaży (...) udziałów o łącznej wartości nominalnej 45.000 zł w spółce (...)

Tego samego dnia do Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie XIII Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego złożono wniosek podpisany przez S. N., działającego w imieniu spółki (...) o zmianę danych w Krajowym Rejestrze Sądowym, poprzez wpisanie w miejsce E. P. (1) nowego wspólnika spółki „(...)” - M. K..

W dniu 4 lutego 2010 r. B. K. (1) zawarł ze spółką (...) warunkową umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz umowę użytkowania udziałów.

Na mocy powyższej umowy spółka (...), w imieniu której działał S. N., dla zabezpieczenia wierzytelności pozwanego wobec spółki z tytułu udzielonej w dniu 27 listopada 2009 r. pożyczki w kwocie 1.700.000 zł, przeniosła na rzecz B. K. (1) własność 7.866 udziałów przysługujących spółce (...) w spółce „(...)”, pod warunkiem zawieszającym wyrażenia zgody przez Zgromadzenie Wspólników spółki „(...)” na zbycie udziałów na rzecz B. K. (1), która to uchwała miała zostać podjęta w terminie do 15 lutego 2010 r. oraz pod warunkiem, że kwota pożyczki nie zostanie do tego terminu zwrócona. Niezależnie od powyższego spółka (...) oddała B. K. (1) prawo do używania i pobierania pożytków z 7.866 udziałów w spółce „(...)”, w szczególności do pobierania dywidendy oraz głosowania w imieniu spółki (...) podczas zgromadzeń wspólników spółki „(...)” w zakresie wszystkich spraw i według uznania, w czasie trwania umowy użytkowania udziałów.

W dniu 19 lutego 2010 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki „(...)” w S. odwołało ze stanowisk członków Rady Nadzorczej ww. spółki (...), a także podjęło uchwałę o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz umowy użytkowania udziałów pomiędzy spółką (...) a B. K. (1). Na zakończenie posiedzenia prezes zarządu spółki „(...)” przedstawił wspólnikom ocenę dotychczasowych działań Przewodniczącego Rady Nadzorczej – G. K., w szczególności zawartych przez niego umów i dokonanych rozporządzeń finansowych.

Aneks z dnia 11 maja 2011 r. zmieniono datę podjęcia uchwały w przedmiocie wyrażenia zgody przez Zgromadzenie Wspólników na zbycie udziałów na rzecz B. K. (1) na 20 lutego 2010 r.

W dniu 20 maja 2011 r. B. K. (1) złożył oświadczenie, że spółka (...) nie zwróciła mu kwoty wynikającej z umowy pożyczki wskazanej w umowie z 4 lutego 2010 r., stąd też przeszła na niego własność 7.866 udziałów w spółce z o.o. „(...)” należących wcześniej do spółki (...).

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy KRS oddalił wniosek spółki „(...)” o zmianę wpisu w KRS poprzez wykreślenie wspólnika spółki - (...) i wpisanie w to miejsce B. K. (1), uzasadniając, że z uwagi na podjęcie uchwały z dnia 19 lutego 2010 r. po upływie terminu przewidzianego w umowie przewłaszczenia z dnia 4 lutego 2010 r., aneks z dnia 11 maja 2011 r. nie wywołał skutków prawnych, wobec ustania skutków prawnych umowy z dniem 15 lutego 2010 r.

Uchwałą z dnia 14 marca 2011 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) w S. postanowiło podwyższyć kapitał zakładowy z kwoty 50.000 zł do kwoty 125.000 zł, tj. o kwotę 75.000 zł poprzez ustanowienie dodatkowych 150 udziałów o wartości nominalnej 500 zł. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały objęte i pokryte przez B. K. (1), który wniósł na ich pokrycie część wierzytelności jaka mu przysługuje w stosunku do spółki (...) z tytułu pożyczki udzielonej tej spółce w dniu 27 listopada 2009 r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy KRS postanowieniem z dnia 8 czerwca 2011 r. odmówił wpisu do rejestru podwyższonej kwoty kapitału zakładowego spółki, uzasadniając, że podwyższenie kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością poprzez wniesienie wkładu niepieniężnego może nastąpić wyłącznie w trybie zmiany umowy spółki.

Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo G. K., którego podstawę prawną żądania stanowi art. 59 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Z przepisu zawartego w zdaniu pierwszym powyższego artykułu wynika, że skorzystanie z przewidzianej nim ochrony wymaga spełnienia dwojakiego rodzaju przesłanek, tj. obiektywnych, którymi są: zawarcie umowy między osobami B i C, stan całkowitej lub częściowej niemożliwości zaspokojenia roszczenia osoby A, związek między zawarciem umowy a niemożliwością świadczenia, a także spełnienia przesłanki subiektywnej w postaci świadomości obu stron umowy. W razie zawarcia umowy nieodpłatnej, do zastosowania powyższego przepisu wystarczy spełnienie przesłanek obiektywnych. Ciężar udowodnienia wszystkich przesłanek wymaganych przez art. 59 k.c. spoczywa na wierzycielu żądającym ochrony swego roszczenia.

W rozpoznawanej sprawie powód G. K. domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy przewłaszczenia 90 udziałów w (...) spółce z o.o. w S., zawartej przez pozwanych w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki udzielonej ww. spółce w dniu 27 listopada 2009 r., wskazując na swoje roszczenie o nabycie tychże udziałów, wynikające z wcześniej zawartej z E. P. (1) umowy przedwstępnej.

Zasadniczy spór w niniejszej sprawie dotyczył kwestii, czy pozwany B. K. (1) wiedział o umowie przedwstępnej zawartej w dniu 16 września 2008 r.

W rozpoznawanej sprawie nie ulegało wątpliwości, że wiedzę o roszczeniu powoda wynikającym z umowy przedwstępnej miała E. P. (1), która zawarła z powodem tę umowę.

Dla udowodnienia, iż wiedzę taką posiadał również kontrahent E. B. K., powód B. K. (2) przedstawił dowody z zeznań trzech świadków, tj. M. K., P. W. oraz W. S. (k.180-182). Świadczenie ci zeznali, że widzieli, jak we wrześniu i w listopadzie 2009 r. B. K. (1) będąc w biurze G. K. zapoznawał się z treścią umowy przedwstępnej.

Zdaniem Sądu, powyższe zeznania nie mogą być uznane za wiarygodne, gdyż żadnego z ww. świadków nie można uznać za osobę postronną i obiektywną, ich zeznaniom przeczą zeznania innych świadków, a nadto budzą one wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego.

M. K. jest synem powoda, na rzecz którego powód, działający w imieniu E. P. (1), w wykonaniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 r., rozporządził spornymi udziałami w dniu 26 stycznia 2010 r.

Natomiast pozostali świadkowie – jak sami wyraźnie podali - są kolegami G. K., nadto P. W. (mieszkający na terenie województwa (...)) prowadził wspólnie z powodem interesy, był członkiem rady nadzorczej „(...)”, której przewodniczącym był powód. O istnieniu bliskiej znajomości pomiędzy ww. mężczyznami świadczy opisywany przez nich fakt odwiedzin towarzyskich, typowych dla osób dobrze się znających i lubiących się.

Zeznaniom ww. świadków w przedmiocie ich spotkań z B. K. (1) w biurze powoda oraz zapoznawania się przez nich i przez B. K. (1) z umową przedwstępną we wrześniu i listopadzie 2009 r. przeczą zasady doświadczenia życiowego oraz zeznania pozostałych świadków, zwłaszcza J. N. i M. D. (1). Okazywanie kolegom dokumentów dotyczących prowadzonej działalności, zapoznawanie ich z treścią zawartych umów, przedstawianie obranej strategii w celu osiągnięcia wysokich zysków, jest postępowaniem nieprofesjonalnym, nierozważnym i ryzykownym. Nadto świadek J. N., osoba postronna i nie mająca żadnego interesu w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy na korzyść którejkolwiek ze stron, zeznała, że B. K. (1) i P. W. zostali sobie przedstawieni w dniu posiedzenia rady nadzorczej w grudniu 2009 r. Gdyby zatem ww. mężczyźni spotkali się w listopadzie 2009r. w biurze powoda – ich wspólnego znajomego, to z pewnością już wówczas doszłoby do zapoznania się, przez co przedstawianie ich sobie miesiąc później byłoby zbędne.

W ocenie Sądu, zapoznanie B. K. (1) z treścią umowy przedwstępnej miałoby sens, gdyby G. K. istotnie sprzeciwiał się przewłaszczeniu udziałów na zabezpieczenie pożyczki. Tymczasem powodowi bardzo zależało na nabyciu udziałów „(...)”, a zdobycie środków (na tzw. wkład własny w inwestycję finansowaną ze środków kredytowych) w wysokości 1.700.000 zł przez spółkę nie mającą żadnego majątku z pewnością nie było łatwe. Powód twierdzący, że nie zgadzał się

na przewłaszczenie udziałów nie przytoczył żadnych twierdzeń co do istnienia innych, realnych możliwości pozyskania sumy 1.700.000 zł. na wymagany wkład własny.

Zdaniem Sądu, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala na nie budzące wątpliwości ustalenie, że spółką (...) faktycznie zarządzał G. K.; wszystko co działo się w tej spółce od momentu jej założenia do nabycia udziałów „(...)” odbywało się za jego wiedzą i w wyniku jego działań. O powyższym świadczy szereg okoliczności, m.in. fakt, że powód pozostawał z udziałowcami spółki w przyjacielskich relacjach, umowa przedwstępna została zawarta z E. P. (1) w krótkim czasie od założenia spółki, obaj udziałowcy spółki udzielili powodowi daleko idących, nieograniczonych pełnomocnictw do reprezentowania spółki, siedziba spółki mieściła się pod adresem zamieszkania jego syna, powód swobodnie poruszał się po biurze spółki, miał dostęp do najważniejszych dokumentów dotyczących spółki, dysponował ich oryginałami (przedłożył je w toku niniejszego postępowania, m.in. na potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego). Zdaniem Sądu, znamienym jest zawarte w pełnomocnictwie oświadczenie E. P. (1), że zrzeka się ona odwoływania przedmiotowego pełnomocnictwa, które ma nie wygasać również na skutek jej śmierci.

Zawarcie przez E. P. (1) umowy przewłaszczenia udziałów z B. K. (1) bez wiedzy powoda, byłoby przejawem skrajnej nielejalności, prowadzącym do utraty zaufania. Powód tymczasem głosował za powołaniem E. P. (1) do zarządu „(...)” spółki z o.o. w S..

Zdaniem Sądu, wszystkie czynności udziałowców spółki (...) i B. K. (1) podejmowane do czasu zawarcia przyrzeczonej umowy nabycia udziałów w „(...)”, w tym także przewłaszczenie udziałów dla zabezpieczenia pożyczki, były przez powoda inspirowane i aprobowane. Celem założonej przez powoda spółki było nabycie udziałów „(...)”. Cel ten został osiągnięty, a powód w grudniu 2009 r. objął funkcję przewodniczącego rady nadzorczej ww. spółki. Sytuacja powoda skomplikowała się dopiero w styczniu 2010 r., gdy doszło do nieporozumień ze S. N. i B. K. (1), co potwierdziła świadek M. D. (1). O zaistnieniu i eskalacji konfliktu świadczy również odwołanie powoda i P. W. z rady nadzorczej „(...)” w lutym 2010 r.

Zdaniem Sądu, analiza okoliczności faktycznych sprawy prowadzi do wniosku, że w niekorzystnej dla siebie sytuacji powód przystąpił do realizacji „planu awaryjnego”, który polegał na sięgnięciu po umowę przedwstępną i uczynieniu z niej użytku, poprzez sprzedaż udziałów na rzecz M. K. w dniu 26 stycznia 2010 r., a następnie złożenie wniosku do Sądu o ujawnienie zmian w KRS. Abstrahując od kwestii skuteczności zawartej umowy sprzedaży z dnia 26 stycznia 2010 r., w sytuacji kryzysowej między stronami, umowa przedwstępna mogła stanowić dla powoda swoisty argument w negocjacjach z B. K. (1) i S. N..

W tym miejscu należy wskazać, że powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że S. N. wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej. Z faktów bowiem, że wspólnicy wyrazili zgodę na zbycie udziałów przez E. P. (1), zaś S. N. złożył oświadczenie o nieskorzystaniu z prawa pierwszeństwa (o czym szerzej poniżej) nie można wywieść, że S. N. wiedział o umowie przedwstępnej. W uchwale z dnia 7 lipca 2009 r. i oświadczeniu o nieskorzystaniu z prawa pierwszeństwa nie ma mowy o umowie przedwstępnej, czy zbyciu udziałów na rzecz G. K.. Daty powyższych czynności, podjętych krótko przed zawarciem umowy ze spółką (...), wskazują raczej na to, że zostały one dokonane w związku z planowaną pożyczką i przewłaszczeniem udziałów.

W ocenie Sądu, za przyjęciem, że B. K. (1) nie wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 r. przemawia także to, że zawierając umowę przewłaszczenia E. P. (1) oświadczyła, iż udziały, będące przedmiotem tej umowy są wolne od obciążeń.

Wreszcie zauważenia wymaga bodaj najistotniejsza w spornej kwestii okoliczność, a mianowicie fakt, że B. K. (1) pożyczył spółce znaczącą kwotę 1.700.000 zł, którą uzyskał z pożyczki bankowej, zabezpieczonej hipotecznie. Pozwany pożyczając powyższą sumę spółce, nie mającej żadnego majątku, podejmował znaczne ryzyko. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, aby pożyczkodawca miał wiedzę o umowie przedwstępnej, rodzącej roszczenia powoda, których realizacja mogła doprowadzić do powstania w majątku pożyczkodawcy uszczerbku znacznych rozmiarów. Wszak ubezskuteczenie umowy przewłaszczenia nie tylko nie skutkowałoby jednoczesnym zwrotem pożyczki, ale czyniłoby

tę pożyczkę, udzieloną spółce nie mającej żadnego majątku, praktycznie nieegzekwowalną lub (ze względu na poręczenia udziałowców) bardzo trudną do odzyskania.

Argument strony powodowej dotyczący niskiego ryzyka transakcji z powodu znacznie wyższej niż kwota pożyczona wartości udziałów „(...)” jest nieprzekonujący z tego względu, że cena nabycia udziałów ww. spółki została zapłacona w 80% ze środków pochodzących z kredytu bankowego, zabezpieczonego hipotecznie. Ponadto wysoka wartość udziałów spółki nie jest rzeczą stałą. Na kondycję finansową podmiotów gospodarczych ma wpływ wiele niezależnych od nich czynników; w dobie kryzysu na porządku dziennym są upadłości nawet przedsiębiorców o ugruntowanej na rynku pozycji.

Z powyższych względów należało uznać, że B. K. (1) zawierając przedmiotową umowę z E. P. (1) nie miał świadomości, że doprowadzi do niemożliwości zaspokojenia roszczenia powoda, wynikającego z zawartej przez niego umowy przedwstępnej.

Rozważając w dalszej kolejności podniesiony przez powoda zarzut nieodpłatnego charakteru spornej umowy Sąd zważył, że w przepisach regulujących akcję pauliańską jest wyraźne rozróżnienie sytuacji, gdy osoba trzecia „uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie” (art. 528 Kc) oraz gdy dłużnik dokonał darowizny (art. 529 Kc). Na tle tego rozróżnienia uzasadnione wydaje się szerokie rozumienie sformułowania „bezpłatne uzyskanie korzyści majątkowej”. Natomiast art. 59 Kc nie stwarza takiego pola interpretacji. Pojęcie „umowa nieodpłatna” jest terminem technicznoprawnym i oznacza umowę, w której przysporzenie ma uzyskać tylko jedna strona, ubytek aktywów nie jest kompensowany przysporzeniem „wzajemnym”, uzyskanym na podstawie innej czynności prawnej (vide: M. Pyziak-Szafnicka, Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, Warszawa 1995, s.146-152). W świetle powyższego bez znaczenia pozostaje kwestia ewentualnej nieekwiwalentności wzajemnych świadczeń.

W ocenie Sądu, umowa przewłaszczenia z dnia 27 listopada 2009 r., na mocy której dokonano zabezpieczenia wierzytelności B. K. (1), wynikającej z udzielonej pożyczki w kwocie 1.700.000 zł, ma charakter odpłatny. Udzielenie zabezpieczenia przez E. P. (1) wiązało się bowiem z uzyskaniem przysporzenia w postaci znaczących środków pochodzących z pożyczki.

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz treść powołanych przepisów powództwo G. K. Sąd Okręgowy uznał za niezasadne i w konsekwencji oddalił, o czym orzekł w pkt I.1 wyroku.

W ocenie Sądu pierwszej instancji uznanie przedmiotowego powództwa przez E. P. (1) było nieskuteczne. Przewidziane w art. 59 k.c. roszczenie osoby trzeciej może być dochodzone wyłącznie przeciwko wszystkim kontrahentom umowy, między którymi występuje współuczestnictwo konieczne, jednolite, przewidziane w art. 73 § 2 k.p.c. W myśl zaś art. 73 § 2 zd. 2 k.p.c., do uznania powództwa potrzeba zgody wszystkich współuczestników. Stanowcze stanowisko pozwanego B. K. (1) w przedmiocie żądania G. K. nie pozostawiało wątpliwości co do braku jego zgody na uznanie powództwa.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo S. N. nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem powód oparł swoje twierdzenia na faktach nieudowodnionych.

Zgodnie z art. 75 k.p.c., kto występuje z roszczeniem o rzecz lub prawo, o które sprawa toczy się pomiędzy innymi osobami, może aż do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji wytoczyć powództwo o tę rzecz lub prawo przeciwko obu stronom przed sąd, w którym toczy się sprawa (interwencja główna). W rozpoznawanej sprawie interwenient główny - S. N. domagał się uznania zawartej w dniu 27 listopada 2009 r. umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w (...) spółce z o.o. w S. za nieważną, z uwagi na przysługujące interwenientowi prawo pierwszeństwa oraz nieuzyskanie przez E. P. (2) zgody spółki na zbycie udziałów, stosownie do postanowień zawartych w § 12 umowy spółki.

Podstawę prawną powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Zgodnie zaś z art. 58 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§1). Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§2).

Natomiast stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw zarówno do uznania, że zawarta przez E. P. (1) i B. K. (1) w dniu 27 listopada 2009 r. umowa przewłaszczenia udziałów w (...) spółce z o.o. w S. jest bezskuteczna w stosunku do S. N., jak i do uznania że umowa ta jest nieważna.

Sąd zważył, że w skład zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wchodzi m.in. uchwała zgromadzenia wspólników spółki (...) z dnia 7 lipca 2009 r. w przedmiocie wyrażenia zgodę na zbycie przez E. P. (1) 90 udziałów, pismo zarządu spółki (...) z dnia 8 lipca 2009 r. informujące S. N. o zamiarze zbycia przez E. P. (1) ww. udziałów wraz z wezwaniem do złożenia oświadczenia o skorzystaniu bądź rezygnacji z prawa pierwszeństwa w nabyciu tych udziałów, a także pisemne oświadczenie S. N. z dnia 9 lipca 2009 r., iż nie skorzysta on z przysługującego mu prawa pierwszeństwa w nabyciu udziałów. Wszystkie powyższe dokumenty zostały własnoręcznie podpisane przez S. N..

W tej sytuacji, zdaniem Sądu, stanowisko interwenienta głównego co do uniemożliwienia mu skorzystania z przysługującego mu prawa pierwszeństwa w nabyciu udziałów E. P. (1) należy uznać za bezpodstawne. S. N. nie udowodnił swoich twierdzeń, że jego podpisy na powyższych dokumentach zostały podrobione, czy też naniesione in blanco.

W ocenie Sądu, S. N. będący udziałowcem spółki (...) nie miał żadnego interesu w tym, aby sprzeciwić się zawarciu umowy przewłaszczenia udziałów na rzecz B. K. (1). Spółka (...) została bowiem założona w określonym celu, dla którego realizacji konieczne było pozyskanie znacznych środków. Zawarcie umowy przewłaszczenia było niezbędne dla uzyskania przez spółkę pożyczki. Interwenient uboczny nie przytoczył żadnych twierdzeń, co do tego, że był on przeciwny zawarciu tych umów z B. K. (1), że istniał inny sposób pozyskania pieniędzy, że dlatego zależało mu na nabyciu udziałów E. P. (1).

Fakt złożenia przez S. N. kwestionowanych przez niego podpisów na ww. dokumentach został potwierdzony przez biegłego sądowego z zakresu badania podpisów – M. M.. Opinię biegłego uznano za w pełni wiarygodną, albowiem wnioski opinii zostały sformułowane w sposób stanowczy, zgodny z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Zdaniem Sądu, wysokie kwalifikacje biegłej oraz jej duże doświadczenie zawodowe, dają gwarancję prawidłowości dokonanych ustaleń.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z postanowieniem zawartym w §12 pkt 3 umowy spółki (...), prawo pierwszeństwa aktualizuje się wyłącznie w przypadku udziału wystawionego na sprzedaż. W świetle treści postanowień umownych zawartych w §12 tejże umowy brak jest podstaw do przyjęcia, że również w przypadku innego rodzaju rozporządzeń udziałami, w tym ich przewłaszczenia na zabezpieczenie pożyczki, drugiemu udziałowcowi przysługuje prawo pierwszeństwa.

Z powyższych względów powództwo S. N. Sąd Okręgowy uznał, za niezasadne i oddalił, o czym orzeczono w pkt II.1 wyroku.

Rozstrzygnięcia o kosztach procesu (zawarte w pkt I.2, II.2 wyroku) znajdują podstawę prawną w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. G. K., B. K. (1) i E. P. (1) byli zastępowani w sprawie przez zawodowych pełnomocników – adwokatów. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron wygrywających sprawę (zważywszy na przyjętą w sprawie wartość przedmiotu sporu – 45.000 zł) określono na kwoty 2.400 zł, zgodnie z §2 ust. 1 oraz §6 pkt 5 rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.).

B. K. (1) miał dwóch pełnomocników – adwokata i radcę prawnego, jednakże – co wynika z art. 98 § 3 Kpc – w skład kosztów procesu wchodzi wynagrodzenie i wydatki tylko jednego pełnomocnika. Z tego względu, na poniesione przez B. K. (1) koszty procesu złożyły się: wynagrodzenie jednego pełnomocnika – 2.400 zł, wydatek na opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł oraz opłata od zażalenia - 30 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części, w zakresie oddalającym powództwo, tj. w punkcie I, wnosząc o jego zmianę w zaskarżonej części i wydanie wyroku zgodnie z żądaniami pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed dwiema instancjami według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 59 k.c. przez odmowę zastosowania, przejawiającą się w przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodzą określone w tym przepisie przesłanki uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 27 listopada 2009 r. zawartej pomiędzy pozwanymi, pomimo, iż jak wynika z przeprowadzonych dowodów w niniejszej sprawie zawarcie tej umowy uczyniło całkowicie niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu powoda w stosunku do pozwanej E. P. (1) o zawarcie umowy sprzedaży udziałów w spółce (...) Sp. z o.o., wynikającego z przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia 16 września 2008 r. oraz pozwani, w tym B. K. (1) wiedzieli o roszczeniu powoda, co potwierdzają zeznania przesłuchanych świadków, w tym P. W., W. S. i M. K., - - naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 59 k.c. przez odmowę zastosowania, przejawiającą się w przyjęciu, iż czynność prawna w postaci umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 27 listopada 2009 r. była czynnością prawną odpłatną, pomimo że pozwana E. P. (1) ponad wszelką wątpliwość nie uzyskała od B. K. (1), jak również od żadnego innego podmiotu świadczenia wzajemnego i uznaniu, że o odpłatnym charakterze tej czynności świadczy uzyskanie przez spółkę (...) Sp. z o.o. pożyczki od B. K. (1), co w efekcie doprowadziło do przyjęcia, iż dla zastosowania art. 59 k.c. w niniejszej sprawie konieczne jest wykazanie, iż pozwani wiedzieli o roszczeniu powoda,

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i popadnięcie w dowolność tej oceny, przejawiające się w uchybieniu zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz polegające na przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, jak również sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wynikającego z przyjęcia, że:

- zeznania świadków P. W., W. S. i M. K. są niewiarygodne wyłącznie z tego powodu, iż są to osoby, które dobrze znają się z powodem od wielu lat, są jego kolegami, prowadziły z nim interesy, a M. K. jest dodatkowo jego synem, w związku z czym nie jest możliwym przyjęcie, iż osoby te były świadkami rozmów prowadzonych przez powoda z B. K. (1) na temat roszczeń powoda w stosunku do pozwanej E. P. (1) przysługujących mu na podstawie przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia 16 września 2008 r. i że były świadkami okazywania pozwanemu B. K. (1) przez powoda tej umowy, pomimo że zeznania tych osób są spójne i wzajemnie uzupełniające się oraz nie przeczą im inne dowody i to dodatkowo w sytuacji gdy Sąd nie zetknął się bezpośrednio z tymi dowodami, gdyż świadkowie ci złożyli zeznania przed Sądem w innych składzie niż skład orzekający;

- nie jest możliwym przyjęcie zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, że powód ujawniał P. W., W. S. i M. K. plany co do przyszłych i dochodowych inwestycji, pomimo że osoby te są jego dobrymi znajomymi, a P. W. powód zaproponował następnie stanowisko w radzie nadzorczej „(...)” Sp. z o.o., co musi świadczyć o dużym zaufaniu;

- zeznania świadka J. N. są wiarygodne w zakresie, w którym zeznała ona, iż B. K. (1) i P. W. zostali sobie przedstawieni dopiero na posiedzeniu rady nadzorczej w grudniu 2009 r. i wcześniej nie znali się, pomimo że treść zeznań tego świadka nie pozwala na poczynienie takiego ustalenia oraz jest mało prawdopodobne aby świadek pamiętał po upływie około 18 miesięcy tak drobny szczegół związany z przebiegiem posiedzenia rady nadzorczej i to w sytuacji gdy P. W. mógł być wówczas przedstawiany innym osobom, a ponadto świadek S. N. zeznał, iż B. K. (1) poznał P. W. w połowie 2009 r., co przeczy zeznaniom świadka J. N., a potwierdza stanowisko powoda, iż B. K. (1) znał P. W. wcześniej;

- B. K. (1) poznał P. W. dopiero w grudniu 2009 r. podczas posiedzenia rady nadzorczej „(...)” Sp. z o.o., pomimo że z zeznań przesłuchanych świadków, w tym P. W., S. N. i z zeznań powoda wynika, że osoby te znały się wcześniej;

- udzielenie powodowi przez S. N. w dniu 21 lipca 2008 r. pełnomocnictwa do reprezentowania spółki „(...)” Sp. z o.o. w sprawach związanych z przygotowaniem i realizacją inwestycji nabycia udziałów w „(...)” Sp. z o.o. oraz udzielenie powodowi przez pozwaną E. P. (1) w dniu 16 września 2008 r. pełnomocnictwa do wykonywania prawa z udziałów w spółce (...) Sp. z o.o. świadczy o tym, że:

- wyłącznie powód zarządzał, prowadził sprawy ww. spółki i podejmował wszelkie decyzje w sprawach spółki,

- wszelkie działania podejmowane w ramach poszukiwania finansowania dla ww. spółki odbywały się za wiedzą i zgodą powoda,

- zabezpieczenie zwrotu pożyczki udzielonej przez pozwanego B. K. (1) spółce „(...)” Sp. z o.o. w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w tej spółce przysługujących pozwanej E. P. (1) odbyło się za wiedzą i zgodą powoda, pomimo że tak daleko idący wniosek nie jest uzasadniony treścią ww. dokumentów, a ponadto treść przeprowadzonych dowodów w niniejszej sprawie, w tym zeznań świadków w osobach P. W., W. S. i M. K., przeczy takim ustaleniom, a ponadto w spółce (...) Sp. z o.o. był Prezes Zarządu w osobie S. N., który zarządzał spółką i reprezentował

- powód swobodnie poruszał się po biurze (...) Sp. z o.o., miał dostęp do najważniejszych dokumentów tej spółki, dysponował ich oryginałami, pomimo że wniosek taki nie jest uzasadniony na gruncie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a ponadto takie ustalenie nie może być oparte na fakcie, iż powód złożył w niniejszym postępowaniu określone dokumenty, dotyczące bezpośrednio przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia 16 września 2008 r.;

- ze względu na to, że powodowi zależało na pozyskaniu przez spółkę (...) Sp. z o.o. finansowania na zakup udziałów w „(...)” Sp. z o.o., wyraził on zgodę na zabezpieczenie zwrotu pożyczki przez przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów w ww. spółce, pomimo że wniosek taki nie może być wyprowadzony z jakiegokolwiek z przeprowadzonych w sprawie dowodów, a zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie twierdzenia przeciwnego, iż nawet w sytuacji gdyby powodowi zależało na pozyskaniu finansowania, to nie godził się on na taki sposób zabezpieczenia zwrotu przez spółkę zaciągniętej pożyczki;

- powód podjął decyzję o skorzystaniu z uprawnień wynikających z przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia 16 września 2008 r. w wyniku nieporozumień pomiędzy nim a B. K. (1) i S. N., pomimo że wniosek taki nie jest uzasadniony treścią jakichkolwiek dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie;

- istotne dla sprawy jest, że powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, iż S. N. wiedział o umowie przedwstępnej, pomimo że wiedza tej osoby nie ma żadnego znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie;

- oświadczenie złożone przez E. P. (1) w umowie przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 27 listopada 2009 r., iż udziały nie są obciążone prawami osób trzecich, świadczy o tym, że B. K. (1) nie wiedział o umowie przedwstępnej z dnia 16 września 2008 r., pomimo że kwestie te nie mają związku ze sobą, a E. P. (1) mogła nie wiedzieć, iż oświadczenie takie w umowie przewłaszczenia jest zawarte, gdyż umowa ta zawarta z zachowaniem formy pisemnej z notarialnie poświadczonymi podpisami nie była odczytywana przez notariusza;

- B. K. (1) nie wiedział o przedwstępnej umowie sprzedaży udziałów z dnia 16 września 2008 r., gdyż kwota 1.700.000 zł pochodziła z zaciągniętej przez niego pożyczki bankowej, zabezpieczonej hipotecznie, pomimo, że ustalanie to nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym i jest to jedynie twierdzenie strony nie poparte żadnymi dowodami;

- spółka(...) Sp. z o.o. nie miała żadnego majątku, w związku z czym realizacja przez powoda jego roszczeń wynikających z przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia z dnia 16 września 2008 r. skutkowałaby niemożnością zaspokojenia roszczenia B. K. (1) z tytułu zwrotu pożyczki, pomimo że powód wykazał, iż spółka „(...)” Sp. z o.o. nabyła udziały w „(...)” Sp. z o.o. o wartości znacznie przekraczającej wysokość ceny sprzedaży i wysokość zaciągniętego kredytu bankowego na ten cel i w momencie udzielenia przez B. K. (1) spółce (...)Sp. z o.o. pożyczki wiadomym było, że spółka udziały w „(...)” Sp. z o.o. nabędzie, a więc niezależnie od ustanowionego zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia udziałów na zabezpieczenie w spółce (...) Sp. z o.o. (...) mógł zaspokoić swoje roszczenie przez skierowanie egzekucji do udziałów w Chłodni (...) Sp. z o.o.;

- nieistotny dla oceny materiału dowodowego i żądania powoda jest fakt, iż B. K. (1) pomimo skorzystania z zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w(...) Sp. z o.o. przejawiającego się w zatrzymaniu przez niego tych udziałów, doprowadził do przeniesienia na niego 7866 udziałów w spółce „(...)” Sp. z o.o. tytułem zaspokojenia roszczeń z tytułu udzielonej przez niego spółce (...) Sp. z o.o. pożyczki, skutkującego uzyskaniem przez niego przysporzenia majątkowego o wartości znacznie przekraczającej wysokość udzielonej pożyczki.

W uzasadnieniu apelacji powód zawarł rozwinięcia zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna, a argumentacja w niej zaprezentowana nie mogła prowadzić do wydania orzeczenia w postulowanym przez skarżącego kierunku.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 – OSNC 1997/8/112).

Ponadto zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa, by podstawa naruszenia prawa procesowego nadawała się do rozpoznania, skarżący powinien określić działanie (zaniechanie) sądu naruszające konkretny przepis postępowania i wskazywać - w nawiązaniu do hipotezy tego przepisu - na czym polegało jego naruszenie a także wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie.

Przed ustosunkowaniem się do kolejnych zarzutów apelacji, odnosząc się do kwestionowanej na łamach całej apelacji formy uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, wskazać należy, że apelujący krytykując - w wielu miejscach - sposób argumentowania podanych przez Sąd Okręgowy motywów jego orzeczenia, zdaje się nadawać temu pismu znaczenie decydujące i niejako przesądzające o niesłuszności - jego zdaniem - rozstrzygnięć zawartych w sentencji orzeczenia. Stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny dokonuje kontroli instancyjnej wyroku nie tylko na podstawie samego jego uzasadnienia, ale również - a właściwie przede wszystkim - w oparciu o analizę materiału dowodowego i analizę dowodów tam zebranych. Uzasadnienie wyroku służy natomiast skontrolowaniu prawidłowości rozumowania Sądu I instancji i nawet jeśli znajdują się tam określone błędy czy luki to nie oznacza jeszcze, że sam wyrok jest wadliwy i musi ulec uchyleciu.

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: przedstawienie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Musi tu być wskazany tok rozumowania sądu i to w taki sposób, żeby można było skontrolować słuszność tego rozumowania i jego zgodność z materiałem dowodowym. Powinno ono zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa i wskazywać, dlaczego dany pogląd prawny uznaje Sąd za trafny i z jakich powodów, a dlaczego odrzucił inne możliwości zakwalifikowania danego stanu faktycznego w odniesieniu do innego przepisu albo przepisów. Uzasadnienie wyroku ma bowiem dać wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany.

W ocenie Sądu Apelacyjnego treść uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wskazuje, iż wyżej przedstawione wymogi pozwalające uznać zapadłe orzeczenie za odpowiadające prawu w kontekście podstawy faktycznej roszczenia wskazanej w pozwie, w przedmiotowej sprawie zostały spełnione. W orzecznictwie podkreśla się, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie ma z reguły bezpośredniego wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00 OSNP 2003, Nr 15, poz. 352). Ponadto zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. wymaga, wykazania wpływu tego uchybienia na wynik sprawy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Po tych wstępnych uwagach, odnosząc się do pozostałych zarzutów natury procesowej, stwierdzić należy, że nie znajduje podstaw zarzut dokonania w sprawie błędnych ustaleń faktycznych i naruszenia swobodnej oceny dowodów.

Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu apelacji, wskazane w niej uchybienia i zarzuty wobec oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji nie zasługują na uwzględnienie.

Wskazać przy tym należy, że Sąd Odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie

z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Postawione przez apelującego zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, sprowadzały się w istocie do kwestii przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów i dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennej argumentacji powoda, ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie, nie narusza ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego, czy właściwego kojarzenia faktów. Sąd Okręgowy starannie zebrał i rozważył dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zwalczanie ustaleń faktycznych Sądu i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurystycznej, wykazanie, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając, a takowych apelacja nie zawiera.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu apelującego wskazującego na dowolną interpretację zebranego materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy. Zarzuty tak sformułowane są bezzasadne w badanej sprawie, nie zawierają także konkretnej argumentacji jurystycznej. Nie można zatem mówić w rozpoznawanej sprawie o przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślić w tym miejscu należy, że zarzut wobec oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji nie jest uzasadniony, jeżeli Sąd I instancji oprze się na pewnej grupie dowodów, a innym dowodom wiarygodności odmówi. Jeśli bowiem w sprawie są dwa stanowiska i dwie grupy przeciwstawnych dowodów, Sąd daje wiarę tej grupie dowodów, która jest bardziej prawdopodobna, spójna i uzasadniona okolicznościami sprawy. Jeżeli Sąd swoje stanowisko przekonywująco i w pełny sposób uzasadni w motywach pisemnych zaskarżonego orzeczenia, to nie może być mowy o sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Powtórzyć należy, że dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie jest wystarczające wskazanie przez stronę innego, alternatywnego stanu faktycznego, możliwego do wyprowadzenia z dowodów, które zostały zgromadzone w sprawie, jeśli jednocześnie skarżący nie podważy skutecznie toku myślenia przedstawionego przez Sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy w sposób kompletny odniósł się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, wskazał w sposób zgodny z brzmieniem art. 328 k.p.c. którym dowodom i z jakich przyczyn dał wiarę, a którym i z jakich przyczyn wiarygodności odmówił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji przekonująco, na podstawie powołanych dowodów, wskazał dlaczego uznał za wiarygodny przebieg wydarzeń przedstawiony przez pozwanego, nie zaś wersję wydarzeń zaprezentowaną przez powoda.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że w dniu 16 września 2008 r. E. P. (1) i G. K. zawarli przedwstępną umowę sprzedaży, na mocy której pozwana zobowiązała się sprzedać powodowi przysługujące jej 90 udziałów w kapitale zakładowym (...) spółki z o.o. w S., a powód zobowiązał się te udziały kupić. Strony zobowiązały się, że przyrzeczoną umowę sprzedaży zawrą w terminie 5 lat oraz oświadczyły, że cena udziałów wynosząca 45.000 zł w całości została już zapłacona.

W sprawie bezspornym było, że w dniu 27 listopada 2009 r. E. P. (1) i B. K. (1) zawarli umowę przewłaszczenia udziałów 90 udziałów w spółce (...) celem zabezpieczenia zwrotu pożyczki w kwocie 1.700.000 zł, udzielonej spółce (...) przez

B. K. (1). Na mocy powyższej umów przewłaszczenia E. P. (1) przeniosła na B. K. (1) własność 90 udziałów, o wartości nominalnej 500 zł każdy.

Istotę sporu w sprawie, a jednocześnie źródło zarzutów podniesionych w apelacji stanowiło ustalenie, że B. K. (1) nie wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej sprzedaży z dnia 16 września 2008 r.

Sąd Apelacyjny w całości podziela rozważania prawne Sądu pierwszej instancji związane z istnieniem przesłanek zastosowania art. 59 k.c.

W szczególności sąd ten prawidłowo przyjął, że w świetle art. 59 k.c. można domagać się uznania czynności za bezskuteczną w przypadku kumulatywnego spełnienia trzech przesłanek, a mianowicie:

- osoba trzecia ma roszczenie wobec jakiegoś podmiotu,
- zobowiązany zawarł z inną osobą umowę, której wykonanie czyni całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej,
- strony zawartej umowy wiedziały o roszczeniu osoby trzeciej albo umowa ta była nieodpłatna.

Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia wszystkich przesłanek wymaganych przez art. 59 k.c. spoczywa na wierzycielu żądającym ochrony swego roszczenia.

Jedynie uzupełniająco, w odniesieniu do subiektywnej (podmiotowej) przesłanki zastosowania art. 59 k.c. to jest wiedzy stron zaskarżonej umowy o roszczeniu osoby trzeciej można dodać, że przepis ten wymaga pozytywnej (rzeczywistej) wiedzy obu stron o tym roszczeniu. Jest to przesłanka rygorystyczna, której nie można zastąpić stwierdzeniem możliwości lub powinności posiadania takiej wiedzy ani ustaleniem, że strony zawierające umowę mogły taką wiedzę z łatwością powziąć, gdyby tylko postępowały z należytą starannością czy ostrożnością.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powód, na którym to zgodnie z ogólną regułą dotyczącą rozkładu ciężaru dowodu w procesie wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. nie udowodnił, że B. K. (1) wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej sprzedaży z dnia 16 września 2008 r.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że B. K. (1) zawierając z E. P. (1) umowę przewłaszczenia udziałów z dnia 27 listopada 2009 roku nie miał świadomości, że doprowadzi do niemożliwości zaspokojenia roszczenia powoda, wynikającego z zawartej przez niego z E. P. (1) umowy przedwstępnej.

Sąd Apelacyjny podzielił również dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenie, że spółką (...) faktycznie zarządzał G. K., co z kolei miało istotne znaczenie dla ustalenia, że G. K. nie sprzeciwiał się przewłaszczeniu udziałów na zabezpieczenie pożyczki, gdyż zależało mu na pozyskaniu od pozwanego środków finansowych w celu pokrycia wkładu własnego w wysokości 1.700.000 zł niezbędnego do uzyskania kredytu na nabycie udziałów „(...)”.

Powód błędnie zarzuca w apelacji, że prawidłowa ocena materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie, prowadzi do odmiennych ustaleń faktycznych.

Apelujący kwestionując dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów, pomija, że ustalenie, że B. K. (1) nie wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 r. może nastąpić także na podstawie dowodów pośrednich, na podstawie reguł odnoszących się do domniemań faktycznych.

Zgodnie z art. 231 k.p.c. można uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dla ustalenia świadomości pozwanego o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 r., należało zastosować art. 231 k.p.c.

W ramach wniosku, u którego podstaw leży domniemanie pozwalające oprzeć ustalenia faktyczne na uznaniu za ustalone istotnych faktów, jeżeli taki wniosek można zgodzić z zasadami logicznego rozumowania wywieść z innych ustalonych w sposób niewątpliwy faktów, sąd powinien uwzględniać całokształt okoliczności faktycznych w konkretnej sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 465/97, OSNP 1999, nr 1, poz. 24; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., III CKN 811/98, Lex, nr 51364; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r., I CKN 1196/98, Lex, nr 50829).

Dowodzenie faktu z wykorzystaniem domniemania faktycznego nie powoduje przerzucenia ciężaru dowodu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozważania Sądu Okręgowego dotyczące braku wiedzy pozwanego o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 roku są wyczerpujące i przekonujące.

Dokonaną w uzasadnieniu przez Sąd pierwszej instancji analizę materiału dowodowego należy uznać za prawidłową, z uwagi na szczegółowe wyjaśnienie z jakich konkretnie powodów Sąd uznał za niewiarygodny materiał dowodowy, na który powoływał się powód.

Ocena wiarygodności zeznań świadków M. K., P. W. oraz W. S. czyni zadość wymogom z art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zeznania powyższych świadków, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważyć adekwatności dokonanego przez Sąd Okręgowy ustalenia, że B. K. (1) nie wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 roku do treści przeprowadzonych dowodów.

Również w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadków M. K., P. W. oraz W. S. w zakresie wskazującym na to, że we wrześniu i w listopadzie 2009 r. B. K. (1) będąc w biurze G. K. zapoznawał się z treścią umowy przedwstępnej są niewiarygodne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wszystkie ustalone w sprawie okoliczności faktyczne dają wystarczające podstawy do przyjęcia, że B. K. (1) nie wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 roku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na brak wiedzy B. K. (1) o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 r. jednoznacznie wskazuje fakt, że powodowi zależało zawarciu umowy z dnia 27 listopada 2009 roku w celu zabezpieczenia wiarygodności pozwanego z tytułu udzielonej pożyczki spółce (...), co doprowadziło Sąd Okręgowy do słusznej konkluzji, że w takiej sytuacji okazanie przez powoda pozwanemu przedwstępnej umowy sprzedaży byłoby nielogiczne, gdyż pozwany, mając świadomość istnienia przedwstępnej umowy sprzedaży nie podjąłby decyzji o udzieleniu spółce (...) pożyczki, nie mając realnego zabezpieczenia jej zwrotu, tym bardziej, że w celu udzielenia pożyczki spółce pozwany sam zaciągnął zobowiązanie kredytowe. Przeciwnie twierdzenia powoda, są całkowicie niewiarygodne, gdyż nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zgodzić się z podniesionymi w apelacji zarzutami kwestionującymi prawidłowość ustalenia, że powód był osobą faktycznie zarządzającą spółką (...) i podejmował wszelkie decyzje w sprawach dotyczących spółki, że powód zabiegł o zawarcie z pozwanym umowy przewłaszczenia udziałów dla zabezpieczenia pożyczki w wysokości 1.700.000 zł na wymagany przez bank wkład własny w celu udzielenia kredytu na nabycie udziałów spółce „(...)” oraz, że nie poinformował pozwanego o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 r.

Również w ocenie Sądu drugiej instancji, przeprowadzone w sprawie dowody potwierdzające stanowisko pozwanego, tworzą kompletną całość, tak jak prawidłowo wskazał to Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że poza S. N., również obcy dla stron świadkowie J. N. i M. D. (1) potwierdziły fakty w sposób jednoznacznie świadczące o tym, że powód nie sprzeciwiał się zawarciu umowy przewłaszczenia, a także o sposobie działania powoda mającym na celu udzielenie przez pozwanego pożyczki spółce (...), co ma istotne znaczenie dla oceny wiarygodności powoda, a także dla ustalenia rzeczywistego celu zawarcia umowy przedwstępnej z dnia 18 września 2008 roku, jakim było

umożliwienie powodowi faktycznego zarządzania spółką „(...)”, bez konieczności ujawnienia jego osoby w rejestrze sądowym tej spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioszek ten wynika w sposób czytelny z chronologii kolejnych czynności podejmowanych przez powoda oraz wspólników spółki „(...)”, które doprowadziły do zawarcia umowy przewłaszczenia.

Przeprowadzając ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonując w świetle tej oceny ustaleń dotyczących wiedzy pozwanego o zawarciu umowy przedwstępnej, jednocześnie należy mieć na względzie okoliczności w jakich nastąpiło udzielenie pożyczki przez pozwanego spółce (...), oraz cel jakiemu pożyczka na miała służyć.

W tym też kontekście wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powód zapoznałby pozwanego z treścią umowy przedwstępnej jedynie w sytuacji, gdyby sprzeciwiał się przewłaszczeniu udziałów na zabezpieczenie pożyczki, podczas gdy w rzeczywistości to powód zabiegał o zawarcie z pozwanym umowy przewłaszczenia udziałów na zabezpieczenie pożyczki.

Przede wszystkim należy mieć na względzie to, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. została utworzona w dniu 17 lipca 2008 roku wyłącznie w celu nabycia udziałów w „(...)” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że już w 21 lipca 2008 r. S. N., reprezentujący (...) spółkę z o.o. w organizacji w S., udzielił G. K. pełnomocnictwa szczególnego do reprezentowania ww. spółki we wszystkich sprawach związanych z przygotowaniem i realizacją inwestycji nabycia udziałów „(...)” spółki z o.o. w S.. Na mocy powyższego pełnomocnictwa G. K. przyznano nieograniczone prawo do udziału we wszystkich spotkaniach i negocjacjach prowadzonych w imieniu spółki (...), jak również do reprezentowania spółki wobec władz, banków, firm, spółek oraz osób fizycznych w sprawach związanych z nabyciem udziałów „(...)” spółki z o.o. w S..

W dniu 16 września 2008 r. E. P. (1) i G. K. zawarli przedwstępną umowę sprzedaży, na mocy której pozwana zobowiązała się sprzedać powodowi przysługujące jej 90 udziałów w kapitale zakładowym (...) spółki z o.o. w S., a powód zobowiązał się te udziały kupić. Strony zobowiązały się, że przyrzeczoną umowę sprzedaży zawrą w terminie 5 lat oraz oświadczyły, że cena udziałów wynosząca 45.000 zł w całości została już zapłacona. W dniu 16 września 2008 r. E. P. (1) udzieliła również G. K. pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego do wykonywania wszelkich praw majątkowych i niemajątkowych związanych z posiadanymi udziałami w (...), głosowania na Zgromadzeniach Wspólników, podpisywania dokumentów, odbierania świadczeń, zbywania lub obciążania udziałów mocodawczymi w kapitale zakładowym spółki, kwitowania odbioru świadczeń, ceny, wykonywania wszelkich praw związanych z udziałami, działania na warunkach i według uznania pełnomocnika, dokonywania wszelkich czynności prawnych, a ponadto do działania przed wszelkimi organami i sądami i przed organami spółki we wszystkich sprawach związanych z udziałami. W treści pełnomocnictwa wskazano także, że ze względu na stosunek prawny łączący pełnomocnika i mocodawczynię, zrzeka się ona odwołania pełnomocnictwa, które nie wygasa również na skutek jej śmierci.

W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt dokonania w krótkim czasie wszystkich powyższych czynności, tj. utworzenie spółki, której siedziba mieściła się pod adresem zamieszkania syna powoda, udzielenie powodowi nieograniczonych pełnomocnictw do reprezentowania spółki przez udziałowców spółki, zawarte w pełnomocnictwie oświadczenie E. P. (1), że zrzeka się ona odwoływania przedmiotowego pełnomocnictwa, które ma nie wygasać również na skutek jej śmierci, zawarcie przez powoda z E. P. (1) przedwstępnej umowy sprzedaży 90 udziałów w kapitale zakładowym (...) spółki z o.o. w S. w dniu 16 września 2008 roku, a zatem po upływie dwóch miesięcy od założenia spółki (...), możliwość swobodnego poruszania się powoda po biurze spółki oraz dostęp do najważniejszych dokumentów dotyczących spółki, jak również fakt, że E. P. (1), z którą G. K. od kilkudziesięciu lat pozostaje w relacji nie była zorientowana w sprawach spółki (...), potwierdza ustalenie, że powód był osobą faktycznie zarządzającą spółką (...) i podejmował wszelkie decyzje w sprawach dotyczących spółki, jak również, że zabiegł o zawarcie z pozwanym umowy przewłaszczenia udziałów dla zabezpieczenia pożyczki w wysokości 1.700.000 zł na wymagany przez bank wkład własny w celu udzielenia kredytu na nabycie udziałów spółce „(...)” i nie poinformował pozwanego o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 r.

W świetle powyższego istotnym jest, że z treści umowy przewłaszczenia udziałów wynika, że

E. P. (1) oświadczyła, że jest wyłącznym właścicielem przedmiotowych udziałów i udziały te nie są obciążone prawami osób trzecich.

W tym kontekście dostrzec też należy, że strony umowy przedwstępnej z dnia 18 września 2008 roku oświadczyły, że cena udziałów wynosząca 45.000 zł w całości została już zapłacona, co przeczy twierdzeniom powoda, nie dysponował środkami finansowymi na nabycie udziałów w spółce (...) przy jej tworzeniu, dlatego też zdecydował się na zawarcie umowy przedwstępnej i potwierdza, że umowa przedwstępna została zawarta w celu wykonywania przez powoda faktycznego zarządu spółką. W ocenie Sądu Apelacyjnego świadczy o tym również fakt, że strony zobowiązały się zawrzeć przyrzeczoną umowę sprzedaży w terminie 5 lat.

Jednocześnie z materiału dowodowego wynika, że pomimo niełojalnego zachowania E. P. (1) wobec powoda, polegającego na zawarciu z pozwanym umowy przewłaszczenia udziałów, mając świadomość istnienia wcześniej zawartej umowy przedwstępnej sprzedaży udziałów z dnia 18 września 2008 roku, powód głosował za powołaniem E. P. (1) do zarządu „(...)” spółki z o.o. w S..

Stanowisko pozwanego, że powód nie sprzeciwiał się zawarciu umowy przewłaszczenia znajduje potwierdzenie w fakcie, że powód dysponując pełnomocnictwem udzielonym mu przez E. P. (1), nie zawarł umowy sprzedaży 90 udziałów o łącznej wartości nominalnej 45.000 zł w spółce (...), w wykonaniu przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia 16 września 2008 r., po tym jak dowiedział się o planowanym zabezpieczeniu zwrotu pożyczki przez przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów w spółce (...). Powód w swoich zeznaniach przyznał, że wiedział o planach zawarcia z pozwanym umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce (...).

Należy również zwrócić uwagę, na zbieżność terminu zawarcia przez G. K. działającego jako pełnomocnik E. P. (1), w wykonaniu przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia 16 września 2008 r. ze swoim synem umowy sprzedaży 90 udziałów o łącznej wartości nominalnej 45.000 zł w spółce (...) w dniu 26 stycznia 2010 roku z okresem, w którym doszło do konfliktu pomiędzy powodem a pozwanym i S. N. w styczniu 2010 r. na tle sposobu wydatkowania przez G. K. pieniędzy spółki „(...)”, tj. w styczniu 2010 roku.

W ocenie Sądu okoliczność, że w wykonaniu umowy przedwstępnej powód w dniu 26 stycznia 2010 r., dokonał sprzedaży udziałów w spółce (...) na rzecz M. K., a nie na swoją rzecz, co w dalszym ciągu umożliwiło powodowi faktyczne zarządzanie spółką „(...)”, bez konieczności ujawnienia jego osoby w rejestrze sądowym stanowi potwierdzenie, że rzeczywistym celem zawarcia umowy przedwstępnej z dnia 18 września 2008 roku było umożliwienie powodowi faktycznego zarządzania spółką „(...)”.

Kolejną istotną okolicznością świadczącą o tym, że pozwany nie wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej sprzedaży stanowi fakt, że w celu udzielenia pożyczki spółce (...) w kwocie 1.700.000 zł na wymagany przez bank wkład własny spółki (...), niezbędny do uzyskania przez nią kredytu bankowego na nabycie udziałów w „(...)” spółce z o.o. w S., B. K. (1) zaciągnął pożyczkę bankową, zabezpieczoną hipoteką na nieruchomości należącej do innej spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie powyższe okoliczności, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego świadczą o wiarygodności stanowiska pozwanego, że zawierając przedmiotową umowę z E. P. (1) nie miał świadomości, że doprowadzi do niemożliwości zaspokojenia roszczenia powoda, wynikającego z zawartej przez niego umowy przedwstępnej.

Wbrew twierdzeniom powoda, całkowicie niewiarygodne jest, żeby pozwany mając wiedzę o umowie przedwstępnej, pożyczył kwotę 1.700.000 zł, którą uzyskał z pożyczki bankowej, zabezpieczonej hipotecznie, spółce nie mającej żadnego majątku, mając jednocześnie świadomość, że realizacja przez powoda roszczenia z umowy przedwstępnej praktycznie uniemożliwiłaby wyegzekwowanie wierzytelności o zwrot pożyczki.

Nie mogą tej konkluzji podważyć podnoszone przez powoda zarzuty, że wartość udziałów „(...)” znacznie przewyższała kwotę udzielonej pożyczki, gdyż powód niesłusznie pomija, że nabycie udziałów „(...)” nastąpiło ze środków pochodzących z kredytu bankowego udzielonego spółce (...) w kwocie 6.800.000 zł zabezpieczonego hipoteką na nieruchomości tejże spółki.

Nie może zatem budzić wątpliwości, że nabycie przez pozwanego udziałów w spółce (...), której jedyny majątek stanowiły udziały w spółce „(...)”, której majątek został obciążony hipoteką w celu zabezpieczenia kredytu w kwocie 6.800.000 zł, pozostaje zatem w sprzeczności z twierdzeniami powoda, że niezależnie od ustanowionego zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia udziałów na zabezpieczenie w spółce „(...)” sp. z o.o. pozwany mógł zaspokoić swoje roszczenie przez skierowanie egzekucji z majątku „(...)” sp. z o.o.

Analogicznie należy odnieść się do zarzutu powoda, że B. K. (1) pomimo skorzystania z zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w „(...)” sp. z o.o. przejawiającego się w zatrzymaniu przez niego tych udziałów, doprowadził do przeniesienia na niego 7866 udziałów w spółce „(...)” sp. z o.o. tytułem zaspokojenia roszczeń z tytułu udzielonej przez niego spółce „(...)” sp. z o.o. pożyczki, skutkującego uzyskaniem przez niego przysporzenia majątkowego o wartości znacznie przekraczającej wysokość udzielonej pożyczki, gdyż powód w swojej argumentacji bezzasadnie pomija, że majątek spółki „(...)” został obciążony hipoteką w celu zabezpieczenia kredytu w kwocie 6.800.000 zł, co przeczy twierdzeniom powoda o wysokiej wartości udziałów tej spółki.

W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego wiarygodna i przekonująca jest argumentacja pozwanego, że gdyby wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej to z pewnością nie udzieliłby spółce pożyczki 1.700.000 zł, gdyż nie znajdowałoby to ekonomicznego uzasadnienia, z uwagi na możliwość realizacji przez powoda roszczenia z umowy przedwstępnej.

Utwierdza w tym również fakt, że pozwany nie dysponował środkami finansowymi na udzielenie pożyczki w kwocie 1.700.000 zł spółce (...) i w tym celu zaciągnął pożyczkę bankową, zabezpieczoną hipoteką na nieruchomości należącej do innej spółki.

Twierdzenie powoda, że w zamian za udzielenie pożyczki spółce (...) pozwany miał otrzymać kwotę 300.000 zł, jest gołosłowne i nie znajduje żadnego potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle zasad doświadczenia życiowego i przy uwzględnieniu doświadczenia zawodowego pozwanego, mało prawdopodobne jest, aby pozwany prowadząc działalność gospodarczą od wielu lat prosił powoda, żeby ten okazał mu umowę przedwstępną sprzedaży udziałów z dnia 18 września 2008 roku, gdyż chciał zapoznać się z konstrukcją takiej umowy i aby pozwany jako profesjonalista nie był świadomy znaczenia umowy przedwstępnej sprzedaży udziałów w spółce.

Podkreślić należy, że z zeznań pozwanego wprost wynika, że treść umowy przedwstępnej sprzedaży udziałów z dnia 18 września 2008 roku jest oczywista i nie stanowi żadnego novum w obrocie gospodarczym.

Jeśli chodzi natomiast o zarzut powoda, że E. P. (1) mogła nie wiedzieć, że w umowie przewłaszczenia jest zawarte jej oświadczenie, że udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 27 listopada 2009 r., iż udziały nie są obciążone prawami osób trzecich, gdyż umowa ta zawarta z zachowaniem formy pisemnej z notarialnie poświadczonymi podpisami nie była odczytywana przez notariusza, to twierdzenie to pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów z 27 listopada 2009 roku.

Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne zeznania pozwanego, że zawierając z E. P. (1) umowę przewłaszczenia udziałów z dnia 27 listopada 2009 roku nie miał świadomości, że doprowadzi do niemożliwości zaspokojenia roszczenia powoda, wynikającego z zawartej przez niego z E. P. (1) umowy przedwstępnej, gdyż znajdują one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, przede wszystkim zaś w zeznaniach bezstronnych świadków - J. N. i M. D. (1).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka J. N., z których wynika, że B. K. (1) i P. W. zostali sobie przedstawieni dopiero w grudniu 2009 roku, w dniu posiedzenia rady nadzorczej oraz zeznania świadka M. D. (1), z których wynika, że powód w grudniu 2009 r. osobiście przedstawił B. K. (1), jako właściciela spółki (...), prosząc ją równocześnie, aby wszystkie informacje dotyczące „(...)” przekazywała ona również B. K. (1) oraz, że do nieporozumień powoda ze S. N. i B. K. (1), doszło dopiero w styczniu 2010 roku, miały zasadnicze znaczenie dla ustalenia, że powód nie sprzeciwiał się zawarciu umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 27 listopada 2009 r. i nie poinformował pozwanego o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 roku.

Treść powyższych zeznań świadków J. N. i M. D. (1) przeczy zarzutom powoda dotyczącym poczynienia przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych w tym zakresie.

Sąd drugiej instancji dał w tym zakresie wiarę konsekwentnym, spójnym i logicznym zeznaniom pozwanego, popartym zeznaniami świadków J. N. i M. D. (1).

Świadkowie J. N. i M. D. (1) nie są związani węzłem pokrewieństwa z żadną ze stron procesu, co mogłoby rzutować na ocenę ich wiarygodności. Świadkowie ci nie mieli żadnych powodów, by zeznawać nieprawdę na korzyść którejkolwiek ze stron narażając się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań. Zeznania w powyższych świadków są zgodne z ustaleniami faktycznymi Sądu opartymi na całokształcie materiału dowodowego, są one konkretne, spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają.

W odniesieniu do zarzutu powoda dotyczącego błędnej oceny, że zeznania świadka J. N. są wiarygodne w zakresie, w którym zeznała ona, iż B. K. (1) i P. W. zostali sobie przedstawieni dopiero na posiedzeniu rady nadzorczej w grudniu 2009 r., pomimo że treść zeznań tego świadka nie pozwala na poczynienie takiego ustalenia, wskazać należy, że z zeznań świadka J. N. w sposób jednoznaczny wynika, że pozwany i P. W. zostali sobie przedstawieni na posiedzeniu rady w grudniu 2009 roku przez S. N..

Sam fakt, że świadek J. N. złożyła powyższe zeznania po upływie około 18 miesięcy od posiedzenia rady nadzorczej w grudniu 2009 roku, nie świadczy jeszcze o braku wiarygodności zeznań tego świadka.

Istotnym jest, że powód, poza sformułowaniem zarzutu, że nie podniósł żadnych innych konkretnych zarzutów kwestionujących wiarygodność zeznań świadka J. N..

Wbrew bowiem zarzutowi powoda, że zeznaniom świadka J. N. przeczy treść zeznań świadka S. N., że B. K. (1) poznał P. W. w połowie 2009 roku, wskazać należy, że S. N. na rozprawie w dniu 8 lutego 2012 roku potwierdził w swoich zeznaniach, że pozwany poznał P. W. w grudniu 2009 roku oraz, że gdyby P. W. znał B. K. (3) to S. N. by o tym wiedział, gdyż dobrze znał P. W.. S. N., wyjaśnił również dlaczego początkowo zeznał, że P. W. poznał B. K. (1) w połowie 2009 roku (k. 448).

W ocenie Sądu treść zeznań S. N. nie podważa wiarygodności zeznań świadka J. N., tym bardziej, że z zeznań S. N. i J. N. zgodnie wynika, że pozwany i P. W. zostali sobie przedstawieni w grudniu 2009 roku.

Zauważyć należy, że powód formułując zarzut błędnej oceny dowodów oraz sprzeczności ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji z zebranym w sprawie materiałem dowodowym, nie przedstawił argumentacji wskazującej na błędne stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie oceny mocy dowodu z przesłuchania świadka M. D. (1).

W niniejszej sprawie apelujący nie wykazał, że relacje pomiędzy świadkami J. N. i M. D. (1) i stronami spowodowały, że świadkowie ci zeznawali nieprawdę. Dodać przy tym należy, że Sąd pierwszej instancji przedstawił szereg argumentów, które w jego ocenie stanowią o wiarygodności zeznań powyższych świadków,

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka J. N. przeczą twierdzeniom powoda, że we wrześniu i w listopadzie 2009 roku powód zapoznawał pozwanego treścią umowy przedwstępnej w obecności P. W., skoro pozwany został przedstawiony P. W. dopiero w grudniu 2009 roku, natomiast zeznania świadka M. D. (2) przeczą twierdzeniom

powoda, że sprzeciwiał się on zawarciu umowy przewłaszczenia udziałów, skoro po zawarciu tej umowy przedstawiał pozwanego jako właściciela spółki (...).

Apelujący nie wykazał, aby pomiędzy zeznaniami pozwanego i zeznaniami J. N. i M. D. (1), były rozbieżności, wykluczające uznanie, że pozwany i świadkowie przedstawiają te same zdarzenia.

Na fakt, że powód prowadził sprawy ww. spółki, że działania podejmowane w ramach poszukiwania finansowania dla ww. spółki odbywały się za wiedzą i zgodą powoda oraz, że zabezpieczenie zwrotu pożyczki udzielonej przez pozwanego B. K. (1) spółce „(...)” sp. z o.o. w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w tej spółce przysługujących pozwanej E. P. (1) odbyło się za wiedzą i zgodą powoda, wskazywał również świadek S. N., który przesłuchany w charakterze świadka zeznał, że E. P. (1) nie była zorientowana kompletnie w sprawach spółki i właściwie była ona figurantem w tej spółce. S. N. zeznał, że głównym zarządzającym jej udziałami był powód. Według S. N. powód zawsze uczestniczył w spotkaniach związanych z umową pożyczki udzielaną przez pozwanego spółce (...) oraz, że powód nigdy nie wspominał o istnieniu umowy przedwstępnej łączącej go z pozwaną, której przedmiotem były udziały będące również przedmiotem umowy przewłaszczenia. Z zeznań S. N. wynika, że pozwany zawierając umowę przewłaszczenia udziałów z E. P. (1) nie wiedział o zawarciu przez nią we wrześniu 2008r. umowy przedwstępnej sprzedaży tychże udziałów z G. K.. Według S. N. wynika, że B. K. (1) jest doświadczonym przedsiębiorcą i nie udzieliłby pożyczki w kwocie 1.700.000 zł w sytuacji, w której umowa przewłaszczenia nie zapewniałaby zabezpieczenia tej pożyczki, tym bardziej że spółka (...) nie miała żadnego majątku. Zdaniem S. N. pozwany nie potrzebował tych udziałów i udzielił pożyczki spodziewając się uzgodnionych zysków w spółce. S. N. potwierdził, że spółka (...) została założona tylko po to, aby nabyć udziały spółki „(...)”.

Dokonując oceny wiarygodności zeznań tego świadka Sąd miał na względzie, że z uwagi na jego relacje z powoda nie stanowi on obiektywnego źródła dowodu. Z drugiej strony z zebranego w sprawie materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, aby S. N. wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej. Podkreślić przy tym należy, iż zeznania świadka S. N. nie miały decydującego znaczenia dla ustalenia, że pozwany nie wiedział o zawarciu umowy przedwstępnej z dnia 18 września 2008 roku.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby w świetle okoliczności niniejszej sprawy, dać wiarę powodowi, że nie godził się on na zabezpieczenie zwrotu pożyczki przez przewłaszczenie na zabezpieczenie udziałów w spółce (...). Wprawdzie wersję prezentowaną przez powoda potwierdziło troje innych świadków tj. M. K., P. W. oraz W. S., jednakże nie są oni obiektywnym źródłem dowodu. M. K. jest synem powoda, natomiast P. W. oraz W. S. pozostają z powodem w relacji koleżeńskiej, a P. W. prowadził z powodem wspólne interesy. Jako koledzy powoda niewątpliwie byli oni zainteresowani korzystnym dla powoda wynikiem procesu. Stosunek pokrewieństwa czy koleżeństwa nie dyskwalifikuje z góry wiarygodności tych świadków jednakże wobec istnienia dowodów przeciwnych w postaci zeznań świadków J. N. i M. D. (1), Sąd uznał za niewiarygodne w części w jakiej dotyczyły one kwestii zapoznania pozwanego przez powoda się z treścią umowy przedwstępnej.

Sąd Apelacyjny nie dał wiary świadkowi W. S., że posiadał wiedzę na temat zapoznania pozwanego przez powoda z treścią umowy przedwstępnej z dnia 18 września 2008 roku, gdyż pozostaje to w sprzeczności z zeznania tego świadka, że nic nie wie na temat powiązań biznesowych stron, bo to na ogół jest owiane tajemnicą oraz, że powód nie zaznajomił go z żadną inną zawieraną przez siebie umową.

Z kolei wiarygodności zeznań świadka P. W. przeczy treść zeznań świadków J. N. i S. N., z których wynika, że poznał pozwanego w grudniu 2009 roku.

W ocenie Sądu twierdzenia powoda negujące ustalenie, że powód prowadził sprawy ww. spółki i podejmował decyzje w sprawach spółki, że działania podejmowane w ramach poszukiwania finansowania dla ww. spółki odbywały się za wiedzą i zgodą powoda oraz, że zabezpieczenie zwrotu pożyczki udzielonej przez pozwanego B. K. (1) spółce (...) Sp. z o.o. w postaci przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w tej spółce przysługujących pozwanej E. P. (1) odbyło się za wiedzą i zgodą powoda są niewiarygodne i zostały sformułowane jedynie na użytek niniejszego procesu.

Wbrew zarzutom apelującego, dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena wiarygodności zeznań świadków M. K., P. W. oraz W. S. czyni zadość wymogom z art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zeznania świadków M. K., P. W. oraz W. S., uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważyć adekwatności dokonanego przez Sąd Okręgowy ustalenia, że B. K. (1) nie wiedział o istnieniu umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 roku do treści przeprowadzonych dowodów.

Również Sąd Apelacyjny nie dał wiary zeznaniom powoda oraz świadkom P. W., W. S. i M. K., w zakresie w jakim wskazują oni na okazanie pozwanemu przez powoda K. umowy przedwstępnej z dnia 16 września 2008 roku.

Twierdzenia wymienionych świadków są w tym zakresie lakoniczne, bardzo ogólne i nie zostały potwierdzone przez innych zeznających w sprawie świadków, którzy potwierdzili, że pozwany poznał P. W. dopiero w grudniu 2009 roku oraz, że pozwany zabiegał o zawarcie umowy przewłaszczenia udziałów z dnia 27 listopada 2009 roku.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że B. K. (1) zawierając z E. P. (1) umowę przewłaszczenia udziałów z dnia 27 listopada 2009 roku nie miał świadomości, że doprowadzi do niemożliwości zaspokojenia roszczenia powoda, wynikającego z zawartej przez niego z E. P. (1) umowy przedwstępnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle powyższych okoliczności, zasad doświadczenia życiowego oraz mając na uwadze fakt, że powód faktycznie zarządzał spółką (...), nieprawdopodobne jest, aby zapoznał pozwanego z przedwstępną umową sprzedaży z dnia 18 września 2008 roku.

W konsekwencji ustalenia, że pozwany zawierając z E. P. (1) umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 27 listopada 2009 r. nie miał świadomości, że doprowadzi do niemożliwości zaspokojenia roszczenia powoda, wynikającego z zawartej przez niego umowy przedwstępnej, uznać należy, że nie zostały spełnione wymagane w świetle art. 59 k.c. przesłanki uznania powyższej umowy za bezskuteczną wobec powoda.

W odniesieniu do zarzutu apelującego naruszenia art. 59 k.c. poprzez odmowę zastosowania, przejawiającą się w przyjęciu, że czynność prawna w postaci umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 27 listopada 2009 r. była czynnością prawną odpłatną, pomimo że pozwana E. P. (1) nie uzyskała od B. K. (1), jak również od żadnego innego podmiotu świadczenia wzajemnego i uznaniu, że o odpłatnym charakterze tej czynności świadczy uzyskanie przez spółkę (...) pożyczki od B. K. (1), co w efekcie doprowadziło do przyjęcia, że dla zastosowania art. 59 k.c. w niniejszej sprawie konieczne jest wykazanie, że pozwani wiedzieli o roszczeniu powoda, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że umowa przewłaszczenia z dnia 27 listopada 2009 r., na mocy której dokonano zabezpieczenia wierzytelności B. K. (1), wynikającej z udzielonej pożyczki w kwocie 1.700.000 zł, ma charakter odpłatny.

Podkreślić należy, że umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie należą do umów nienazwanych, czyli bezpośrednio nieregulowanych w ustawie. Doktryna i judykatura dopuszczają jej zawieranie w ramach przewidzianej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów w obrocie cywilnym. Podstawowym celem tej umowy jest zabezpieczenie wierzytelności przez przeniesienie na wierzyciela własności oznaczonej rzeczy (oznaczonych rzeczy) z równoczesnym zobowiązaniem wierzyciela do korzystania z tej rzeczy w sposób oznaczony w umowie i do powrotnego przeniesienia własności na zbywcę po zaspokojeniu zabezpieczonej wierzytelności. Powszechnie przyjmuje się, iż umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie jest czynnością kauzalną, gdzie przyczyną przysporzenia jest nie chęć nabycia przez wierzyciela własności przewłaszczonego przedmiotu, a jedynie zabezpieczenie przysługującej mu wierzytelności (causa cavendi - w celu zabezpieczenia).

W kontekście powyższych rozważań należy przyznać słuszność Sądowi pierwszej instancji, że zawarta przez pozwanych umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie miała charakter odpłatny.

Istota rzeczy tkwi w ocenie causa czynności prawnej w postaci umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, czyli podstawie prawnej przysporzenia przez pozwanego na rzecz spółki, której udziałowcem była E. P. (1). Świadczeniu E. P. (1) polegającym na ustanowieniu zabezpieczenia wierzytelności o zwrot pożyczki udzielonej spółce (...) odpowiadało

świadczenie pozwanego w postaci przeniesienia na rzecz spółki środków pieniężnych w kwocie 1.700.000 zł. Zatem ocena podstawy prawnej udzielenia zabezpieczenia nie może być w tym wypadku rozpatrywana w oderwaniu od uzyskania przez spółkę przysporzenia w postaci środków pieniężnych pochodzących z pożyczki.

Jeśli zatem udzielenie zabezpieczenia przez pozwaną nastąpiło w zamian za przeniesienie przez pozwanego na rzecz spółki środków pieniężnych w kwocie 1.700.000 zł, to nie wchodzi w rachubę podstawa przysporzenia właściwa dla umowy darowizny (causa donandi), która wymaga dokonania czynności prawnej wyłącznie po to, aby nastąpiło przysporzenie na rzecz innej osoby bez żadnego ekwiwalentu.

Umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie w zakresie jej causa cavendi nie mogła być uznana za nieodpłatną. Nie było to bowiem przysporzenie pod tytułem darmym, lecz stanowiło ekwiwalent w zamian udzielonej pożyczki.

Argumentacja powoda, że umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 27 listopada 2009 r. ma charakter nieodpłatny jest bezzasadna, ma w istocie charakter polemiczny, kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę faktyczną i prawną przedstawiając własną interpretację dowodów opartą na subiektywnym przeświadczeniu skarżącego o wadze i doniosłości poszczególnych dowodów, co nie może odnieść oczekiwanego skutku.

W tym stanie rzeczy, zarzut wadliwego rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy niniejszej sprawy, uzasadniony naruszeniem art. 59 k.c., należało uznać za bezzasadny.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, że zapadły w sprawie wyrok nie poddaje się krytyce zaprezentowanej w apelacji, a argumenty apelującego w żaden sposób nie zmieniają oceny tego rozstrzygnięcia, jako odpowiadającego prawu.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

Na podstawie art. 98 i art. 108 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 490 j.t. z 2013 r.) Sąd Apelacyjny zasądził od powoda G. K. na rzecz pozwanego B. K. (1) kwotę 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA H. Zarzeczna SSA W. Kaźmierska SSA E. Skotarczak